

# KURYER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 2 LIPCA V. S. 1813 ROKU.

## WIADOMOSCI KRAJOWE

Wilno, dnia 1 Lipca, v. s.

Gymnazjum Wileńskie przy Imperatorskim Uniwersytecie z końcem teraźniejszego roku szkolnego, od dnia 16 do 28 Czerwca przeszłego miesiąca, w przytomności JWW. Biskupów, Duchowieństwa, Uniwersytetu, i znakomitszych osób z obywatelstwa płci oboiej, odbyło swoje uroczyste popisy. Nauka Religii, Moralności i Prawa przyrodzonego, Grammatyka i Literatura Grecka, Łacińska i Polska, Nauki Matematyczne i Fizyczne, Jeografia i Dzieie, Rysunki, języki Rosyjski, Francuzki i Niemiecki, były przedmiotami popisowywania się młodzi Gymnazyyney. Pilność i postęp uczniów uwieńczone były przez ciągłą czterogodzinną codzienną obecność JW. Rektora Uniwersytetu i Kawalera, który ścisłym doświadczeniem uczniów we wszystkich nauk gałęziach, unosił młode umysły szlachetnym ubieganiem się o pochwałę, a przykładem swej niezmordowanej gorliwości zagrzewał ich do pracy w chwalebnym nauk zawodzie. Uczniowie celujący w naukach zasługują być podanymi do wiadomości publiczney. Takowych imiona są: *Z klasy I.* Józef Syrewicz. Jan Pawłowski. Kazimierz Augustowski. Michał Orwid. Adam Ciszewski. *Z klasy II.* Dominik Bartoszewicz. Antoni Polubiński. Martynian Houwalt. Jan Klukowski Jan Lenczowski. Antoni Przygodzki. *Z klasy III.* Alexander Gutt. Antoni Francesson. Jan Kundzicz. Józef Reyzer. Stanisław Puczyński. Alexander Woelk. *Z klasy IV.* Józef Bohusław. Jerzy Giedroyć. Józef Koprowski. Hipolit Rumbowicz. Tomasz Reyzer. Andrzej Towiański. Jan Waszkiewicz. Jan Zienkowicz. *Z klasy V.* Ludwik Urbanowicz. Józef Sniadecki. Franciszek Malewski. Stefan Wieszeniewski. Jan Czulicki. Benedykt Bartoszewicz. Kazimierz Baliński. Paweł Woelk. Grzegorz Sieniakowski. Ludwik Jocz.

S. Petersburg, dnia 21 Czerwca, v. s.

Jenerałowi kawalerji, Baronowi Beningsenowi, rozkazano być Wodzem Naczelnym połączonych pod jedno dowództwo woysk różnych, a mianowicie: odwodowego, zostającego pod dowództwem Jenerała Xiążęcia Łobanowa - Rostowskiego; woyska Jenerała Leytnanta Hrabiego Tolstoy, z różnych uzbrojeń złożonego, i woysk będących pod dowództwem Jenerała Doktorowa.

Naymłodszy rozkazem mianowany został Prezydentem Akademii Rosyjskiej, Sekretarz Państwa, Wice Admirał, Szyszkow (P. P.)

S. Petersburg, dnia 14 Czerwca, v. s.

W przeszłą szrodę, to jest d. 11 t. m., stolica tutejsza wystawiała z siebie naywspanialszy, a ile dla synów oyczyzny nayżałośniejszy, tyle dla okazanej przez mieszkańców w okolicznosci tej powszechnej gorliwości, naytkliwszy widok. Zwłoki nieśmiertelnego Wodza woysk Rosyjskich, Jaśnie Oświeconego Jenerała Feldmarszałka, Xiążęcia Michała Łaryonowicza Goleniszczewa - Kutuzowa - Smoleńskiego, zostały tu przyprowadzone, dla oddania im czci ostatniej, w imieniu wdzięcznej oyczyzny. O poranku dnia tego, wczesnie bardzo, do Klasztoru Sergiuszowskiego S. Trójcy, zgromadzili się, Duchowieństwo, naybliżsi z rodzeństwa zeszłego, i wiele znakomitych

osób, dla prowadzenia ciała jego do tutejszej stolicy. Po odprawionej Mszy świętej, trumnę wyniesiono z kościoła i na przygotowanym postawiono powozie, pod baldakimem, a powóz ten od sześciu koni był ciągniony: i tak o samem południu zaczęła się ta smutna processya od wspomnianego klasztoru do stolicy. Na granicy Petersburga, u mostu murowanego na rzece Tarakanowce, ciało przyięte zostało od Przewielebnego Ambrożego, Metropolity Nowogrodzkiego i Sanktpetersburskiego ze znakomitszym Duchowieństwem, tudzież od Głównego Dowódcy tutejszej stolicy, Zarządzającego Ministeryum wojennem, Ministrów, Senatorów i wielu innych znakomitszych osób, wpośród liczego zgromadzenia Szlachty, urzędników, kupców i niezliczonego ludu. Po skropleniu w miejscu tém ciała wodą święconą, rozpoczął się kondukt, w przepisany ceremonialnym porządku. Naprzód, za oddziałem jazdy, szła domowa zmarłego służba, prowadzona wierzchowe konie, żałobą okryte i paradne, oraz szła również żałobą pokryta karetą, z przyzwioitemi porządkami i orszakiem służących. Potem, za przodkującym Marszałkiem, przez urzędników niesione były herby Szlacheckiej, Hrabowskiej i Xiążęcej dostojności. Dalej następowało Kupiectwo tutejsze, a po niem urzędnicy i członki Komitetu Sanktpetersburskiego uzbrojenia i Marszałek gubernski na czele Szlachty. Za tymi przez urzędników wojskowych niesione były znaki orderów, którymi zeszły był ozdobiony: jako to: orderów Pruskich czerwonego i czarnego orła, Austriackiego Maryi Teressy; ś. Jana Jerozolimskiego, ś. Anny, ś. Włodzimierza, ś. Jerzego, ś. Alexandra Newskiego, i ś. Jędrzeia pierwszym zwanego; buława Feldmarszałkowska i znak portretu Najjaśniejszego Imperatora Jegomości. Wraz potem, przodem trumny szło Duchowieństwo. Każdy oddział takowej parady prowadzony był przez swojego Marszałka, czyli Mistrza ceremonii. Za trumną, po bokach szło 80 ludzi z gorejącymi pochodniami, postępowało rodzeństwo i krewni zeszłego i znakomitsze oboiej płci osoby, które chciały przez to oddać cześć jego pamięci; zamykały całą tę processyą liczne oddziały woyska, jazdy, piechoty i artylleryi z działami. W takim porządku processya postępowała od bramy tryumfalnej, przez most Kalikan do Kościoła ś. Mikołaja, stamtąd przez Mojkę, wielką morską ulicę i prospekt Newski do Kościoła Kazańskiego. Wszystkie drogi i ulice, zieloną jedlinką, a w innych miejscach kwiatami wysypane były. Na wszystkich twarzach malowały się uczucia wdzięczności i czci dla pamięci zeszłego; ale za rzadką i największą cześć poczytać można to, iż, jak tylko powóz żałobny z trumną do granic przybył miasta, mieszkańcy tutejsi natychmiast odpręgli konie, i aż do Kościoła sami ciągnęli. Wielu ze znamienitych kupców miał innych również należeli do tego. Za zbliżeniem się ku Kościołowi, znowu trumna spotkana była od Przewielebnego Ambrożego, Metropolity Nowogrodzkiego i S. Petersburgskiego, i przez urzędników wojskowych do Kościoła wniesiona została, gdzie ją na wyniosłym i z szczególniejszym gustem ubranym, umieszczono katafalu, którego część górną trofea zwycięstw zeszłego ozdobiły. Od-



prawilo się potém pokropienie wodą święconą, i zaciągnęła honorowa straż wojskowa. Nazajutrz dnia 12, w Kościele odprawiła się Biskupim obrządkiem msza święta; wieczorem zaś tegoż dnia Najjaśniejsze Imperatorowe, z Wielkimi Xiążętami i Wielkimi Xiężniczkami do tego Kościoła przybyć raczyły. Wczora, dnia 13, jako w dniu przeznaczonym dla dopełnienia obrzędu pogrzebowego, do Kościoła Kazańskiego zgromadziły się znakomitsze osoby płci oboiej, wiele urzędników, szlachta i znakomitsze kupiectwo, na około zaś Kościoła mnóstwo ludu. Po mszy świętej, którą, w przytomności Ich Imperatorskich Wysokości, Wielkich Xiążąt, celebrował Przewielebny Metropolita Ambroży, przy asystencji znakomitszego i liczego Duchowieństwa, trunna, w której złożone zwłoki tego wielkiego męża, spuszczone została do grobu, w tymże przygotowanego Kościele, po lewej stronie drzwi carskich wielkiego ołtarza. Zakończenie tego żałobnego obchodu ogłosiły salwy wystrzałów ręcznej broni i dział wojsk w paradnym stojących szyku — Tak tedy stolica tutejsza, z której ten, w wojnach zestarzały mąż, na obronę oyczyzny był wezwany, do łona swego przyjęła śmiertelne jego zwłoki, i pogrzebła je w tej samej świątyni, w której on, z niezachwianą nadzieją w Panu Zastępów, złożył modlitwy prosząc o pobłogosławienie prawemu orężowi Rossyi, i w której teraz złożone są trofea wielkich jego zwycięstw. (*Poczta Północna.*)

*S. Petersburg dnia 14 Czerwca v. s.*

Kupcy Sanktpetersburscy uroczystym sposobem okazali wdzięczność swą, dla wielkich dzieł Jenerała kawaleryi, Hrabiego *P. Ch. Wittgensteina*, który w roku przeszłym bronił północnych Państwa krajów i samej stolicy tutejszej, od najazdu nieprzyjacielskiego. Po uprzedniem wyiednaniu, przez pośrednictwo Główno-Dowodzącego w *S. Petersburgu*, N a y w y ż s z e g o pozwolenia, ofiarowali oni Hrabieму *Wittgensteinowi*, imieniem Zgromadzenia swego, 150,000 rubli, na oznaczenie przez to wdzięczności swojej za ocalenie ich osób i majątków od ręki niszczycielów. Z listem w imieniu Zgromadzenia kupieckiego, pod dniem 14 Kwietnia, podpisanym przez czterech członków, posłany mu był bilet bankowy, z oświadczeniem zupełnego prawa, do rozrządzania wyżej wyrażoną summą, jako własnością do siebie należącą. Prosiło go razem Zgromadzenie, aby nie chciał odrzucić tak małej, ale z szczerego uczucia prawdziwej wdzięczności, uczynionej mu ofiary, kończąc na tém, że i najpóźniejsze potomki z wdzięcznością przypominać będą, że Hrabia *Wittgenstein* swojej i ich sławie nikomu nie oddał.

Na co Hrabia *Wittgenstein* w następnych odpisał wyrazach:

„List ich, tak pochlebny dla mnie, od PP. Tesche, Głuszkowa, Markelowa i Seweryna podpisany, a datowany dnia 15 Kwietnia, z przyłączonym do niego biletem bankowym, na sto pięćdziesiąt tysięcy rubli, otrzymałem. Przyymcie WPP. naysztetelniejszy odemnie podziękowanie, i bądźcie przekonani, że ja w podarku tym umiem szacować wdzięczność Zaczego Stanu Kupieckiego, za moje posługi w obronie stolicy i gubernii *S. Petersburgskiej*, a razem, że uważam w nim prawdziwie patriotyczny sposób ich myślenia. — Abym zaś ze strony moiej okazał dowód sztetelnej dla nich wdzięczności, postanowiłem u siebie, za summę wzmiankowaną kupić majątność w gubernii Sanktpetersburskiej, a to, aby m się mógł cieszyć chlubnym zaszczytem, byđz jej spółobywatelem. Majętność ta wiecznie ma zostawać w moim imieniu, i, ani prawem przedaży, ani zastawy, w cudze ręce przechodzić nie może; aby, tym sposobem, u potomków moich wiecznym zostawała pomnikiem wdzięczności Kupców Sanktpetersburskich, za moję posługę w bronienu tej Stolicy. Jestem &c.

Hrabia *Wittgenstein*.

Swidnica, dnia 21 Maja, 1813.,

*Dorpat, dnia 11 Czerwca, v. s.*

Mieszkający tu *J. P. de Thomas*, od dosyć dawnego już czasu założył oddzielną w rodzaju swoim fabrykę, która do lepszego coraz przychodzi stanu, a w której robią różne rzeczy z tektury, jako to: kalamarze z innemi pisarskimi potrzebami, małe damskie gotowalnie, skrzyneczki z literami i liczbami do uczenia dzieci, różne cacka dziecinne, piękne opłatki w puszczech i tym podobne.

Zachęcony również od Rządu, jak i publiczności, zaczął teraz, a to z wielką zaletą, robić u siebie ceratę kitaykową, przez *P. Schütz* wynalezioną: która tak jest sprężysta, że się nie łamie, a razem tak dobrze wysuszona, iż bynajmniej nie farbuje. Robią z niej różne odzienia, jako to: płaszcze, kołpaki, ponczochoy, rękawa &c.

Dziś rano *J. W. Minister Spraw wewnętrnych*, *O. P. Kozodawlew*, wyjechał ztąd do Rygi. Bawiąc tu oglądał różne zakłady, godne uwagi, tak w tutejszym Uniwersytecie, jako i w innych mieyscach.

*Dorpat dnia 12 Czerwca v. s.*

Temi czasy zawiązał się tu Oddział Sanktpeterskiego Towarzystwa Biblijnego. Gorliwi ci o rozszerzenie czytania Pisma ś. mężowie zawczora mieli swe posiedzenie i z grona swego wybrali Członków, którzy Oddział ten stanowić mają, a przedniestzym celem jego będzie, drukowanie i upowszechnienie czytania xiąg pisma ś. w Dorpackim dyalekcie języka Estońskiego. Podług subskrybcyi obecnie tu znajdujących się Członków Towarzystwa Biblijnego, zebrano już summę, która wystarczającą będzie więcej, jak na 1000 exemplarzy Biblii — Tym sposobem i naszego okręgu mieszkańcy wezwani są teraz do źródła wody, do żywota wiecznego płynący., a kto tylko ma to zbawienne pragnienie, niech idzie do niego i pije. (*P. P.*)

*Kaluga dnia 2 Czerwca v. s.*

Temi dniami przybyła tu małżonka wdowa zeszłego Jenerała Leytnanta *Baggowuta*, dla wzniesienia pomnika mężowi swemu, który życie w walce za oyczyznę na polu chwały położył. Ciało zeszłego pogrzebione tu jest w klasztorze ś. *Laurentego*. (*P. P.*)

*Wiborg, dnia 7 Czerwca, v. s.*

Mieszkająca tu Panienska *R.*, która w pewnych czasach od rodziców swych odbiera pewną ilość pieniędzy, do użycia podług własnej woli sobie zostawioną, zebrała 25 rubli. Dowiedziawszy się, iż jeden z przyjaciół jej rodzeństwa jedzie do *Petersburga*, poruczyła mu te pieniądze, prosząc, aby je oddał stryjowi jej, w ubogim tu żyjącemu stanie. Ten, piękny postępek 14letniej panienski stał się wiadomym publiczności tutejszej i powszechną dla niej zjedną pochwałę. (*P. P.*)

*Bolder-Aa, dnia 31 Maja, v. s.*

Od dnia 10 do 31 t. m. do tutejszego portu na nowo zawinęło 85 okrętów kupieckich; z niego zaś wyszło na morze 75. (*P. P.*)

#### WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

*Lipsk, dnia 9 Czerwca, n. s.*

W dzisiejszych naszych gazetach ogłoszona została wiadomość o niespodzianem napadnieniu Rosssyan na to miasto.

„Wczoray o godzinie 9tej ranney, korpus Rosssyjski 8000 ludzi wynoszący, pomiędzy którymi było 5000 jazdy i 3000 piechoty, z 15stą działami podstąpił pod *Lipsk*. Nagłym marszem przybył on z *Dessau*, a piechota na wozach przywieziona była. Korpus uderzył w jednym czasie na wszystkie stojące około *Lipska* stráže, które jednakże uporczywie bronić się starały. Naówczas Xiąże *Padwy* (*Arighi*) wyszedł z miasta ze wszystką znajdującą się w nim piechotą, a zbliżywszy się ku wojsku Rosssyjskiemu, oznaymił mu o zawartym rozejmie: po czém Rosssyanie o godzinie 2giej po południu udali się na powrót do *Dessau*. (*z Gaz. S. Peters. Akad.*)

*Paryż dnia 18 Maja n. s.*

*N. Cesarzowa, Królowa i Regentka otrzymała*



następne wiadomości o położeniu Francuzkiego wojska dnia 11 Maja: „Wice-Król z 11stym korpusem poszedł do *Bischofswerder*, Jenerał *Bertrand* z 4tym korpusem do *Königsbrück*, Xiąże *Raguzy* z 6tym ku *Reichenbach*, Xiąże *Reggio* do *Drezna*, nowo-wybrana i dawna Gwardya udały się także do tej stolicy. Marszałek *Ney* wszedł dnia 11go z rana do *Torgau*, i stanął o jeden marsz od tej twierdzy. Jenerał *Lauriston* o godzinie 3ciej po południu wszedł tegoż dnia do *Torgau*.

Xiąże *Belluno* udał się w marsz z 2gim korpusem, a korpus jazdy pod Jenerałem *Sebastiani* wszedł do *Wittemberga*. Kawalerya będąca pod dowództwem Jenerała *Latour-Maubourg*, dnia 11go o godzinie 3ciej po południu przeszła przez most Drezdeński.

Król Saski nocował w *Sedlitz*. Cała jazda Saska zgromadzi się dnia 13go w *Dreźnie*. Jenerał *Regnier* przybiera znowu dowództwo nad 7mym korpusem w *Torgau* składającym się z 2ch dywizyi Saskich, 12,000 ludzi wynosić mających.

Cesarz przepędził dzień cały na moście Drezdeńskim, i oglądał przechodzące wojska — Półkownik Inżynierów *Bernard*, Adjutant Cesarza, okazał się bardzo czynnym przy naprawieniu mostu Drezdeńskiego — Jenerał *Rognard*, Naczelnik Inżynierów, wznosił okopy w celu zasłonięcia *Neusztadu* i obwarowania mostu.

N. Cesarzowa, Królowa i Regentka o położeniu wojsk dnia 12 Maja w wieczor odebrała następne wiadomości.

Dnia 12 Maja o godzinie 10tej z rana Gwardya Cesarzowa stanęła na drodze prowadzącej z *Pirny* do *Gros-Garren*. Cesarz czynił jej popis. Około południa Król Saski przybył z *Sedlitz*. Oba Monarchowie zsiadli z koni, i po przyjacielskiem powitaniu, oglądali gwardyę przy radośnych okrzykach; co najpiękniejszy sprawowało widok.

O godzinie 3ciej po południu Cesarz oglądał 3000 ludzi, jazdy pod dowództwem Jenerała *Fresig*, która z *Włoch* przybyła. Cesarz był nadzwyczajnie kontent z tej jazdy, która swe piękne i śpieszne usposobienie winna staraniom Ministra Wojennego *Fontanelli*.

Cesarz dał rozkaz Wice Królowi odiechania do *Mediolanu* z ważnym poruczeniem, i oświadczył temu Xiążęciu swoje największe ukontentowanie, za jego trudy i zasługi w ciągu teraźniejszej wojny.

(z *Gazety S. Peters: Akademickiej*.)

*Berlin*, dnia 17 Czerwca, n. s.

Temi dniami przybył do tutejszej stolicy Rosyjski Półkownik, Xiąże *Hessen-Philippstadt*.

Od czasu zawartego rozejmu, Rosyjskie i Pruskie wojska sprzymierzone, dla zapewnienia sobie większej łatwości w środkach otrzymywania żywności i furazju, zaięły pozycyą na daleko większej, niż pierwiej kraini przestrzeni. (P. P.)

*Berlin*, dnia 19 Czerwca, n. s.

W jednej z ostatnich utarczek Marszałek *Ney* w nogę raniony został.

Francuzi w *Hamburgu* pod biwakami stoją, sami sobie jeść gotują, i w powszechności skromniey, jak dawniej się obchodzą. Jenerał *Walmooden* stoi pod *Boitzenburgiem*, a Jenerał *Tettenborn* pod *Lauenburgiem*. Liczba Szwedów w *Meklenburskiem* ustawicznie się powiększa, a w *Gistrowie* i *Rostoku* znajdują się zakłady zaciągowe legii Angielsko-Niemieckiej.

Podług odebranych wiadomości, w *Frislandii* wschodniej i w *Oldenburskim* przed kilką tygodniami powszechne zrobiło się powstanie, którego hersztami byli chłopci *Budiadingscy*, którzy tameczne baterye opanowali. Urzędy Francuzkie były tam zniesione, a strażnicy celni i żandarmowie pobici. W ostatku pod *Repsfeld* na formalną zanosilo się utarczkę.

Cesarzowa Francuzka do wszystkich Biskupów rozosiła listy okolne, wzywając do odprawienia po ko-

ściołach modlitw, prosząc o zachowanie w zdrowiu Cesarza. (P. P.)

*Wiedeń*, dnia 5 Czerwca, n. s.

Temi dniami zszedł z tego świata, w 61 roku życia swego Hrabia *Woyna*, były Wice Kanclerz Czeski, Austriacki i Gallicyjski.

*Konstantynopol*, dnia 11 Maja, n. s.

Przywieziono tu klucze miasta *Mekki*. Syn Namiestnika Egipskiego, *Izmael Bey*, który je przywiózł, uroczyście, d. 2 t. m., do tutejszej wjeżdżał stolicy. Z powodu tak ważnego wypadku, przez cały tydzień, codzień strzelano tu z dział wszystkich baterii i na flocie. (P. P.)

*Londyn*, dnia 20 Maja, n. s.

Podług wiadomości z *Lizbony*, przybyli tam z *Anglii* Jenerałowie *Stopfort*, *Kempt*, *Brisdan* i *Robinson*, a oczekiwano jeszcze Jenerałów *Stuarta* i *Grahamma*. Całe wojsko Angielsko-Portugalskie, od końca przeszłej kampanii, opatrzyło się dostatecznie we wszystkie potrzeby, i zupełnie przygotowane do prowadzenia nowej wyprawy. Jenerał *Hill* z przodowymi wojskami ruszył z *Coria* (w *Estramadurze* Hiszp.) naprzód, ku *Placencyi*, korpus zaś Portugalski Jenerała *Amarantis*, wyszedłszy z *Portugalii* do *Hiszpanii*, do *Alcantara* przybył. Margrabia *Wellington* (który podług doniesień później otrzymanych był już w *Salamanca*), urządził korpus żandarmeryi konnej przy wojsku, dla utrzymania w nim porządku i dla zabezpieczenia wszelkim zdróżnościom w czasie marszu. (P. P.)

#### WIADOMOSCI ROZMAITE.

Gazeta Wiedeńska (*Oester. Beob.*) donosi, że Ich Imperatorskie Wysokości Wielkie Xiężne zjechały na nieiały czas do zamku *Opotschna*, w *Czechach* niedaleko granic Szląskich, należącego do Hrabia *Collaredo*, gdzie Najjaśniejszy Imperator *ALEXANDER* w dniu 16 Czerwca n. s. miał Ich odwiedzić.

Jedna z *Gazet Berlińskich* donosi: iż dnia 21 Czerwca n. s. konferencye miały się rozpocząć w *Giczynie*, i że tam wielu Jenerałów Rosyjskich i Pruskich przybyło; między innymi, Jenerał Adjutant *Uwarow*, Jenerał *Milloradowicz*, i teraz Rosyjski a dawniej Saski Jenerał *Thielemann*. Francuzkich Urzędników i wojskowych bynajmniej tam nie widziano — W okolicach *Frankenbergu*, jeszcze dnia 21go Czerwca n. s. wszystko było w niepokoin i rozruchu. Wiele Francuzkich regimentów udało się w te strony, a podług listów z *Freybergu*, zaszła pod *Frankenbergiem* bitwa, z której rannych Francuzkich nie do *Frankenbergu*, ale do *Freibergu* przywieziono. (ktoby zwodził te walki wśród trwającego rozejmu, nie obiasniając tego pisma publiczne. Gazeta, z której te artykuły bierzemy czyni domysł, iż to chyba muszą być sami mieszkańcy tych górzystych okolic, którzy zamiast znoszenia ciężkiego nieprzyjaciół iarzma, wzięli się przeciwko nim do broni.)

Pruski Major *Lützow*, wzięwszy 400 ludzi jazdy ze swojego korpusu, i sto kozaków, dnia 29 Maja n. s. pod *Tangermünde* przeszedł za *Elbę*, i przedzierając się przez oddziały wojsk Francuzkich, dotarł aż do miasta *Hof*. Przerzynał się on przez dziewięć wojennych traktów, przebił wiele gońców, zniszczył wiele składów nieprzyjacielskich, i dnia 8 Czerwca n. s. oddział jego miał szczęśliwą potyczkę z wojskami Bawarskimi pod *Hof*. Nazajutrz donieśli mu Bawarczykowie o zawartym rozejmie, o którym on urzędowego doniesienia oczekiwał w *Plauen*. To nastąpiło w rzeczy samej dnia 14go, przez Saskiego Adjutanta, który natychmiast iednego Rotmistrza wojsk Saskich wyznaczył, aby temu oddziałowi korpusu *Lützowa* do granic towarzyszył. W przeciągu tego czasu patrol *Lützowa* zabrały wielu ienców, których on, odebrawszy wiadomość urzędową o rozejmie, do *Gera* odesłał: zawdzięczając tę uczynność dowódzca Francuzki, tego, który ienców przypre-



wadził, iako ienca zatrzymał, i zaledwo po długich umawianiach się, oddał. Przybywszy do *Kitzen* Major *Lützow* dowiedział się, iż Francuzi tam dwóch rannych Pruskich oficerów we śnie zastrzelili. W teyże samey wsi postrzegł *Lützow*, iż się zbliżała kolumna nieprzyjacielska; w chwilę potem ukazał się Major Wirtemberski, iako Parlamentarz, z żądaniem w imieniu Jenerała *Arrighi*, aby się oddział Pruski tam zatrzymał, dopóki Francuzcy oficerowie nie przybędą służyć mu dalej za przewodników. Zezwolił na to Major *Lützow*, posławszy tylko Saskiego oficera i jednego ze swoich w poselstwie do Jenerała *Arrighi*. Podeyrzane obróty kolumny nieprzyjacielskiej były powodem, iż dowódzca Pruski zapytał Jenerała Francuzkiego *Fournier*, czyli on miał rozkaz obchodzić się z nim po nieprzyjacielsku? Jenerał *Fournier* dał mu słowo honoru, iż tego nie uczyni, jeżeli tylko oddział Pruski spokojnie w tym przechodzie zachować się zechce. Zaledwo jednak Prusacy marsz zaczęli, uszykowali się iak do boju nieprzyjaciele — Sześć szwadronów strzelców Wirtemberskich, dragoni Francuzcy, i piechota z działami — po obu stronach. Wieczorem o godzinie gtey, gdy Rosyianie i Prusacy szli spokojnie swą drogą, Jenerał *Fournier*, bez względu na dane słowo, dał znak, i natychmiast z obu stron niespodzianie na ubezpieczony oddział uderzono. Nagle napadnieni próżno mężny stawili opór, część poległa, część w niewolę zabrana, inni rozproszeni. Ci którzy się dostali w niewolę i do *Lipska* zaprowadzeni, doświadczyli twardego z sobą obchodzenia się Jenerała *Arrighi*, który im miesłusznie wyrzucał, iż dopiero dnia 12go Czerwca przez *Elbę* przeszli. Tak oburzającym sposobem postąpiono sobie z tą garstką walecznych rycerzy; jednakże mamy pocieszającą wiadomość, iż dzielny Major *Lützow*, z największą częścią swojego oddziału uratował się z niewoli, i już dnia 23 Czerwca n. st. znajdował się w obozie Jenerała *Worońcowa*.

W *Berlinie* przygotowania do obrony z największym idą pośpiechem. Wszyscy mężczyźni, którzy przez starość albo choroby nie są sił pozbawieni, są obowiązani do pracy około okopów: a Jenerał *Bülow* wezwał mieszkańców całej *Marchii*, aby korpus jego dobrą bronią ognistą i innemi ryszunkami wsparli.

W kraju Meklemburskim cała pleć męska, bez wyjątku, obowiązana jest do iak najszybszego uzbrojenia. Wszyscy mężczyźni podzieleni są na dwie klasy: pierwsza, która obeymuje ludzi od 18stu do 35ciu lat mających, ma natychmiast w pole wyruszyć; druga, od lat 35ciu do 60ciu, ma stać gotowa w odwodzie. Xiążę Następca Szwedzkiego tronu dał swoje słowo, że żaden nieprzyjaciel nie przejdzie Meklemburskich granic, jeżeli mieszkańcy tę ustawę ściśle i z należytą gorliwością wykonają.

Pisma publiczne nie donoszą, iakim sposobem postępuje sobie Rząd Pruski względem dostarczenia zapasow żywności twierdzom obleżonym; lecz co się tyczy *Szczecina*, były Wielki Kanclerz *Beyme*, a terazniejszy Gubernator krajów Pruskich pomiędzy *Odrą* i *Wisłą* dnia 17go Czerwca n. s. ogłosił, iż dostarczenie żywności dla załogi tey twierdzy ieszcze się nie zaczęło, i ma być w podrad oddane.

*Kottbus* miasto, w którym 100 kozaków stało, jest teraz przez kilka regimentów Westfalczyków i Francuzów osadzone: miasto jednak *Krossen* dotąd wolne, albowiem Kommendant tamtejszy, za zbliżeniem się oddziału Francuzkiego, wyszedł naprzeciw z załogą, i oświadczył, iż moc mocą odpiierać będzie.

Anglicy do miasta *Züllichau* dostarczyli wszystkich potrzeb i materyalów na szpital 28,000 ludzi mieścić mogący.

Rozmaite Pałace Króla Saskiego, nawet pałac w wielkim ogrodzie, zostały w szpitala przemienione.

Prefekt Departamentu *Wezery* dnia 25go Maja wydał okolne zalecenie, nakazujące powszechne i najsłisleysze rozbrojenie ludu w tey Prowincyi.

Major *Kaysarow*, który poległ w bitwie pod *Haynau*, był dawniey Professorem dziejów i literatury Rossyyskiej w *Dorpacie*.

Słychać, że Parlamentarz Angielski w towarzystwie oficera Duńskiego miał przybyć do *Hamburga*, z oświadczeniem, iż, jeżeli Francuzi w oznaczonym czasie miasta tego nie opuszczą, *Kopenhaga* od Anglików w popiół i gruzy zamieniona zostanie. (Urzędowego o tém doniesienia nie było ieszcze w *Berlinie*, równie iako i o inney powieści, iż w tych ostatnich dniach przyszło w *Hamburgu* do rozruchów i powstania ludu.) (z *Zuschauera*.)

Doniesienia Francuzkie o bitwach dnia 20 i 21 Maja pod *Bautzen* zasłtych, zawierają, iż Jenerał Wirtemberski *Franquemont*, i Jenerał *Corencez* odnieśli rany, i że woysko Francuzkie straciło w tych bitwach od 11 do 12,000 ludzi w poległych i ranionych.

W raporcie, który Jenerał Wirtemberski *Franquemont* przesał swojemu Królowi o bitwach dnia 20 i 21 Maja, między innemi, jest wyrażono: „bohатыrskie męstwo, z iakiem woyska Pruskie broniły pozycyi swoich, było przyczyną znaczney bardzo straty z naszej strony. Ten sam Jenerał atakując wzgórki zajęte przez woysko sprzymierzone został raniony w kolano i w ramię, co go zniewoliło do opuszczenia natychmiast placu boju. Jenerał *Neuffer*, który naiego miejscu objął dowództwo, miał wkrótce nogę od kuli działowej straskaną.

Miasto *Bischofswerda* znaiome przez przemysł swoich mieszkańców, swoje fabryki skór, sukna i płótna, w czasie bitwy dnia 16 Maja stało się pastwą płomieni — z 523 domów, trzy tylko pozostało.

Nayiaśniejszy Cesarz Rossyyski raczył przez reskrypt wydany w Dreźnie dnia 25 kwietnia ozdobić orderem ś. Włodzimierza 4tey klasy, Profesora *Vater* w Królewcu, który w pośród swoich filozoficznych prac nad rozmaitemi językami, wydał także Grammatykę języka Rossyyskiego, bardzo wiele szacowaną przez znawców.

W Wiedniu ustanowiono szkołę pływania dla wojskowych.

Stosownie do wyroku Monarchy Anstryackiego dnia 22go Maja, żaden z poddanych tego Państwa nie może przyymować tytułu członka iakiegokolwiek zgromadzenia uczonego zagranicznego bez zezwolenia Cesarza. Terazniejsi zaś członkowie zgromadzeń cudzoziemskich obowiązani są podać o tém do Rządu oświadczenie.

Gazeta Praska donosi, że korpus Jenerała *Lewis*, wynoszący 26,000 ludzi, złączył się dnia 22 Maja z woyskiem sprzymierzonym. (z *Gaz. le Conserv.*)

Gazeta S. Peterzb. d. *Rusch. Inv.* donosi, iż przywiezienie pod eskortą ciała Marszałka *Duroc*, do Dreznia, i balsamowanie iego w zamku Królewskim, dało powód do rozmaitych wieści, które się z tey przyczyny w Dreźnie rozniosły.

#### NO WE XIA ŻKI.

O sposobie uczenia Historyi we względzie Edukacyi publiczney w Sanktpetersburgu, 1813 roku.

Pod tym tytułem (mówi Gazeta S. Petersburska *le Conservateur*.) wyszło na widok publiczny dzieło pisane w języku Rossyyskim, i poświęcone roztrząsaniu bardzo ważnego pytania, na które, zdaie się, iż nie dosyć u nas dawano jeszcze uwagi. Warte są ze wszech miar zalety i wdzięczności usiłowania, mające za cel przystosować naukę Historyi, do charakteru, obyczajów i rządu narodowego, i uczynić ją, ile być może, naykorzystniejszą w Edukacyi publiczney, która jest moralną rękocymsią niepodległości i naycelniejszą sprężyną narodowej mocy. Rozważając to pismo, o którym donosimy, przyznać należy, że jest dojrzałym owocem wielu lat doświadczenia. Autor, wymieniwszy niedoskonałości w terazniejszym systemacie Edukacyi publiczney, podaje sposoby ulepszenia, z których naycelniejszym jest odmiana w or-



ganizacji szkół Gimnazyjnych: dzieli potem kurs tej tak ważnej nauki, pomiędzy szkoły początkowe, Gymnazya i Uniwersytety. To stopniowanie tak proste i tak naturalne jest pierwszą zasadą wszelkiej instrukcji publicznej. W dalszym ciągu autor zastanawia się nad sposobem uczenia Historii powszechnej. Dwie są początkowe zasady, na których w tym względzie wspiera swoje uwagi: pierwszą, jest nauka dzieiopisów starożytnych w ich własnych językach; drugą, nauka zgłębiona wszystkich wykładów i przystosowań moralnych i politycznych Historii nowożytnej. Ktokolwiek nie jest obojętnym na myśli i postrzeżenia, dotyczące się tak blisko dobra ludzkości, ten z najwyższym uczuciem czytać będzie to dzieło równie z ważności przedmiotu, jak ze sposobu traktowania zalecone. JW. Uwarow, Kurator Wydziału S. Petersburskiego, jest autorem tego pisma, które JW. Ministrowi powszechnego oświecenia dedykował.

## OGŁOSZENIA.

N. 444r.

Od Wileńskiego Guberskiego Rządu czyni się ogłoszenie: iż na skutek przedstawięcia JP. Ober-Forsztmeystra Wileńskiego będzie się w tymże Rządzie odbywać Licytacja dla przedania drzewa samowolnie wyrąbanego z lasów skarbowych, w różnych miejscach Powiatu Trockiego znajdujących się, a mianowicie: bierwion sosnowych długości od 2ch do 6ciu sążni, a grubości od 7 do 8 calow. pod miasteczkiem Olkienikami nad rzeką Merezanką sztuk 630. pod Przelatną na brzegu także rzeki Merezanki szt. 24: pod wsią Herczówką nad rzeką Niemnem szt. 156: pod wsią Użupą także nad Niemnem sztuk 154. tudzież w lasach Przelatyskim i Niemonajskim szt. 124, w ogóle sztuk 1088; chcący zatem kupić takowe drzewo zechcą się stawić do pomienionego Rządu dla odbycia licytacji w terminach, pierwszym dnia 7go, drugim dnia 8go, a trzecim i ostatnim dnia 10go miesiąca Lipca Roku bieżącego. Dnia 27 Czerwca 1813 roku.

Sowietnik Zenon Machwic.  
Sekretarz Dymitrewski.

Od Rządu Guberskiego Mińskiego czyni się ogłoszenie: imo. Okazało się, iż niżej wyrażeni Obywatele innego stanu ludzkie zjednoczywszy się z nieprzyjacielem, jedni z nich z nim się razem wydali, drudzy zaś samowolnie bez pozwolenia Rządowego zagranicę wyiechawszy, nie powrócili na termin naznaczony Najwyższym Manifestem, pod dnem 12 Grudnia 1812 roku, których majątki uległy konfiskacie, a mianowicie: *Powiatu Mińskiego*: Dominik Xiąże Radziwiłł, Tomasz Prószyński, Jan Kotowicz, Romuald Mazzeowski, Alexander Obuchowicz, Michał Swida, Tadeusz Ryleki, Henryk Ratyński, Wincenty Łaska, Floryan Swida, Hilary Oborski, Tadeusz Golejewski, Adam Hrabia Łopot, Władysław Świątorzecki, Wincenty Brzozowski, Antoni Razwodowski, Alexander Xiąże Radziwiłł, Jan Lichodzieiewski; *Powiatu Stuckiego*: Ludwik Xiąże Radziwiłł, Karol Woyńłowicz, Xawery Woyńłowicz, Xawery Rym-sza, Karol Hrabia Przezdziecki, Kuzyn Hetmanowej Kosakowskiej, który miał swoje mieszkanie w Powiecie Stuckim, Symplicyusz Uzlowski, Stanisław Reytan, Dominik Reytan, Józef Bernowicz, Felix Okołow, Józef Zawadzki, Antoni Razwodowski, Józef Gruszewicz, Teofil Mogiński, Piotr Mogiński, Józef Sawicki, Stanisław Rubkiewicz, Ludwik Rubkiewicz, Ignacy Majewski, Piotr Tomaszewski, Marcin Jundziłł, Wincenty Krzywobłocki; *Powiatu Mozyrskiego*: Stanisław Czapski, Kasper Iwaszkiewicz, Jan Leniewicz, Ekonom Richter, Johan Steniewicz; *Powiatu Wileńskiego*: Kasper Golejewski, Felix Jaźwiński, Alojzy Janowski, Jan Okirko, Stanisław Kijakowski, Franciszek Abramowicz; *Powiatu Ihumieskiego*: Czesław Moniuszko i Dominik Moniuszko; *Powiatu Rzeczyckiego*: Karol Prozor były Oboźny Lit. synowie jego, Józef Prozor i Stanisław Prozor, Michał Zabiello, Józef Zabiello, Kazimierz Arcimowicz; *Powiatu Dziśnieńskiego*: Wincenty Hrabia Brzostowski, Kazimierz Hrabia Plater, Michał Xiąże Radziwiłł, Mikołaj Xiąże Radziwiłł, Kazimierz Korsak, Ignacy Esmon, Leopold Klut, Anzgary Buynicki, Ignacy Ososko; *Powiatu Pińskiego*: Jan Lubanski, Koleski Sowietnik, Fabian Hornicz, Karol Olesza, Jan Straż, Bartłomiej Neyman mieszczanin Piński; *Powiatu Borysowskiego*: Teodor Baczyński, January Buynicki, Placyd Kazimirski, Mikołaj Hrebicki, Stanisław Mstichowski, Benedykt Łukiański, Zeligowski, Butwiłowski, Benedykt Rosiński, Józef Walewicz. zdo. Aby, jeżeli kto cokolwiek ma należącego do wyżej wyrażonych osób, a osobliwie summy pieniężne; bezzwłocznie objawił Mieyskim i Ziemskim Policyom dla wzięcia potrzebnych środków, i zoić: ażeby mający w czasowym posiadaniu, za jakimkolwiek prawem, należące do winnych majątki nieruchomości, jakoteż formułą do majątków takowych przestępców konfiskacie uległych pretensye; pomienione prawa i inne dokumenta, a w tej liczbie i obliży wytłumaczone na język Rosyjski składali w Izbie Skarbowej Mińskiej, ci, którzy

w Mińsku mieszkają w przeciągu miesiąca, a w innych miastach i za granicą w przeciągu sześciomiesięcznego terminu, licząc od pierwszego wydrukowania w Gazetach, na mocy Najwyższego rozkazu, wyrażonego w Ukazie Rządzącego Senatu 1780 roku dnia 27 stycznia.

N 3993.

3 Kommissya Wileńskiego Prowiantskiego Depo wzwta życząc kupić skóry wołowe w Wilnie znajdujące się, którzy mogą codzień do Kommissyi się udawać, aż do dnia 10 miesiąca Lipca 22 Czerwca 1813 roku.

Siódmy klasy Pośników.

2 Konsystorz Rzymsko-Katolicki Kamieniecki w skutek Ukazu Rzymsko-Katolickiego Duchownego Kollegium 1go Departamentu, pod dnem 27 Czerwca przeszłego 1812 roku, z N. 516, wzywa przez Gazetę JW. Jozefa Burzyńskiego, dla odpowiadania w sprawie rozwodowej przez żonę jego, JW. Dyonizę z Rakowskich Burzyńską w tym Konsystorzu rozpoczętej, naznaczywszy onemuż termin do stawienia się przed Sądem swoim na dzień 1szy miesiąca Października teczniejszego 1813 roku, i razem oświadcza, iż jeżeli JW. Burzyński w dniu pomienionym sam lub przez umocowanego nie stanie, wtedy Sąd na zaoczność jego do rozpatrzenia sprawy tej przystąpi.

Podpisano: Assesor i Kanonik Pawłowski.

Na miejscu Sekretarza Protokulista, Miedźwiecki.

C Y T A C Y A.

1 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEJ MOSCI ALEXANDRA I. Samowładnego Wszech Rosyyi &c. &c. Konsystorz Ewangelicki Augsburskiej Konfessy trzech Gubernii, Wileńskiej, Grodzieńskiej i Mińskiej, wzywa przed Sąd swój Duchowny JP. Karola Trabera Jubilera, na instancją żony Jego JPanii Elżbiety Teresy Traberowej z domu Metke, z przyczyny analtiosam desertionem, iż od lat sześciu żonę opuściwszy, nie powraca, od niniejszej daty za niedziel 4ry, to jest: aż do dnia 28 Mscia Julii przed Jego forum competens, a w przypadku jeżeliby ani sam osobiście, ani przez Plenipotentą w wyż wyrażonym terminie się nie stawił, tedy Sąd Konsystorski zaocznie uzna, wedling praw Kościoła swego. Datt w Wilnie Julii r. dnia 1813.

DO AREDY.

N. 1337.

1 Na skutek Ukazu JEGO IMPERATORSKIEJ MOSCI, Samowładnego Całą Rosyą z Litewsko-Wileńskiego Guberskiego Rządu dnia 25 przeszłego miesiąca Czerwca pod N. 4418 Radzie Mieyskiej Wileńskiej danego, taż Rada podaie do powszechnej wiadomości: że folwarki funduszowe mieyskie Wysoki Dwór z podwysokim, Kupryaniszki, Leoniszki, i Tupaciszki, zwane: ze wszystkimi swoimi attynencyami, i z onych przeznaczonymi użytkami: wypuszczono zofatą z publicznej Licytacji na Ratuszu w Radzie Mieyskiej w dniach, 15, 18 i 22 teczniejszego miesiąca Lipca odchodzić mające, na pewne lata w tenutę arendowną, więcey postępującym do kassy mieyskiej roczney arendy z warunkiem: ażeby każdego folwarku fundum we wszelkie gospodarskie zabudowania, od Rady wykazać się mające, po wyszciu Kontraktów na rzecz Miasta pozofatć się powinno: czasu arendowney tenuty przez dzierżawców opatrzone zofatć: o iakowey w terminach przeznaczonych odbywać się mające na Ratuszu Licytacji niemniej względem zakommunikować się mających od Rady w każdym czasie ambijentom warunkow przedkontraktowych do następnych Kontraktów stosujących się, Rada Mieyska Wileńska niniejsze ogłoszenie ciągle potrzykroć w Gazecie Kuryera Litewskiego: zamieszczając: ieszcze przez osobną na druku Awiżacyą i za pośrednictwem Policyi po Mieście publikującą się, wszystkich jeneralnie Obywateli zawiadania. Datt na Ratuszu Wileńskim w Radzie tegoż Miasta Roku 1813 Miesiąca Lipca r. dnia.

Tomasz Reyser Prezydent Rady.

OSWIADCZENIA.

1 Niżej podpisany Współ-Opiekun, w imieniu dalszych Opiekunów, iako to: JW. Augusta Brzoftowskiego Kasztelana Połockiego i Daniela Buczyńskiego b. Podkomorzego Zawileyskiego, wyrokiem Sądu Ziemskiego Pttu Wileyskiego w Roku idącym 1813 dla pozofatley W. Teresy z Oskierkow Chomińskiej i jej nieletniego Potomstwa; po zeyściu Tadeusza Chomińskiego Chorażego b. Zawileyskiego dodanych, czynię niniejsze Oświadczenie w zamiarze Uwiadomienia wszystkich wierzycieli zesłego Chomińskiego, ażeby czy to przez się, czy przez umocowanych Plenipotentów raczyli iawić się do Wilna w dniu 1 miesiąca Grudnia Roku idącego, z wydanymi sobie Obligami, dla wyswiecenia pozofatłego majątku po zesłym Chomińskim, i dla zkommunikowania się z temiż Opiekunami. Datt w Wilnie miesiąca Czerwca 26 dnia 1813 Roku.

Kazimierz Sulifrowski Kons: Stani i K.

1 Niżej podpisana, aby nie zostawić ogłoszenia za N. 6 w Kuryerze przez W. Burmistrza Jana Zeidlera zamieszczzonego, bez odpowiedzi, uczyniła przed Aktami Grodz. Wileń: dnia 15 Jundzi Ru teczniejszego: Oświadczenie, w celu usprawiedliwienia się objaśniam następnie: zeszyły W. Benedykt Zeydler kiedy spełniał szluby małżeńskie z niżej podpisaną, pomienioną W. Jan Zeydler Burm: Wileń: iako Oyciec chętnie przestający na ten związek, był obecny świadkiem aktu szlubnego, a dla mocniejszego ubezpieczenia, i aby z czasem żadney wątpliwości nie ulegało, do Prawa reformacyino-zastawnego za Summę złt: Poll: 80,000 od W. Benedykta Zeydlera opierającego ewikcyą na Domie z jego obszernościami za Rudnicką bramą pod Nrem 1226 niżej podpisany wydanego, za Pieczętarza pisał się, a tym



O S T R Z E Z E N I A.

2 Na mocy prawa zastawnego w R. 1809 Julii 8 dat.: a 9 tegoż w Grodzie Wileń: przyznanego, od Mowfzy i Elki Abramowiczów Małżonków Obyw: Wileń: na Kamienicę w Mieście Wilnie pod Nrem 337. położoną, w summie złotych Pol: 5,000. zawiedzoną Starozakonney Rywce Falkowey wydane, a od teyże Rywki Falkowey udzielnym Dokumentem ustąpioną, za intromisyą w Roku tera-

Postrzeżenia Meteorologiczne  
od dnia 4go do dnia 24 Czerwca, v. s.

Barometr.		Kierunek wiatru.
Dnia 4go z rana - - - -	27. 8. 6.	Południowy.
Dnia 24go w wieczor - - -	27. 7. 7.	Połud. zachod.
Naywięk. wys. d. 18. Czerw.	27. 11. 8.	Wschód.
Naymn. wys. d. 22. Czerw.	27. 5. 5.	Połud. zachod.
Srednia z 63 obserwacyi -	27. 8. 3.	
Thermometr.		
Dnia 4go z rana - - - -	+ 14.	
Dnia 24go w wieczor - - -	+ 11.	
Stan naywyższy d. 4go i 19go	+ 19.	Połud. zachod.
Stan nayniższy d. 18go - -	+ 6.	Wschod.
Sredni z 63 obserwacyi - -	+ 11. 84.	

Stan powietrza.

W przeciągu tych dni 21, pięć tylko, to jest 11, 16, 17, 18 i 19 były pogodne, inne, wszystkie powiększej części dżdżyste, pochmurne lub niestateczne w pogodzie.

znieśliśmy 1813. Maja 14. dnia sporządzoną, a 20go w Ziełstwie Wi-  
leńskim zeznaną, Starozakonna, Leia Hirszowa Wytkinowa będąc za-  
stawną Pofsesorką pomienioney kamienicy wzywa JPP. ambientow  
do niaćcia takowey kamienicy w aręde od dnia 15 Julii 1813. do  
24. Aprila 1815 Roku, życzący łobie tę kamienicę w aręde wziąć,  
raczy się nadgłosić do zastawney pofsesorki oney, mieszkającej na uli-  
cy Izłkanney, w własnym donie pod Nrem 227. sytuowanym. Za-  
strzega zarazem, iżby nikt z sukcesorami zezłego Mowfzy Abramo-  
wicza, ani też z Żoną onego Elką w żadne kontraktą na tęż kamie-  
nicę nie wchodził, summ żadnych onym z oparciem ewikoyi na tęż  
kamienicę nie pożyczal, gdyż ta kamienica już od lat 4ch jest w  
zastaw zawiedziona, a teraz w pofsesyi Leyi Hirszowey zostaje.

Cena Targowa Wileńska Produktów żywności		Rub:   Kop:
od 22 do 27 Czerwca.		Assygn:

	Żyta suchego	-	-	-	24
	— surowego	-	-	-	20
	Pszeniczy Oziméy	-	-	-	64
	— Jarey	-	-	-	48
	Jęczmienia	-	-	-	20
	Owsa	-	-	-	18
	Gryki	-	-	-	16
	Grochu	-	-	-	-
	Miodu praśnego tłuczonego z woskiem	-	-	-	44
	Wosku topionego	-	-	-	72
	Świec woskowych białych	-	-	-	128
	— — — żółtych	-	-	-	88
	— Łojowych przywoźnych	-	-	-	24
	— — — tu robionych	-	-	-	22
	Słomy kulowej kopa	-	-	-	6
	Masła faska 6 garcowa	-	-	-	24
	Soli kuchennej funt litew:	-	-	-	14
	<i>Taxa żywności do drobnej sprzedaży od d. 29 Czerwca do d. 6 Lipca.</i>				
	Chleba żytniego razowego	-	-	-	4
	— — — średniego	-	-	-	6
	— — — pyłowego bułka f. 4. lot: 19	-	-	-	60
	— — — — — f. 3. lot: 2	-	-	-	40
	— — — — — f. 1. lot: 17	-	-	-	20
	— pszennego przedniego bułka	-	-	-	20
	— — — — — lot: 14	-	-	-	12
	— — — — — lot: 7	-	-	-	6
	Mąki pszennej pyłowej cienkiej f. 1.	-	-	-	15
	— — — — — średniej f. 1.	-	-	-	9
	Mięsa wołow: dobrego z dokładką f. 1.	-	-	-	18
	— — — — — średniego z dokładką f. 1.	-	-	-	14
	Słoniny świeżej	-	-	-	48
	— wędzonej	-	-	-	72
	Sadła świeżego	-	-	-	60
	— wędzonego	-	-	-	72
	Masła świeżego	-	-	-	60
	Krup jęczmiennych dartych garniec	-	-	-	32
	Owsianych	-	-	-	54
	Gryczanych	-	-	-	44
	<i>Kurs monety</i>				
	Rubel srebrny	-	-	-	4
	Dukat hollenderski	-	-	-	12

Za pozwoleniem Cenzury Wileńskiej — w Drukarni Dyecezalnej u XX. Missyonarzów.